

Wszyscy tworzymy modę na odblaski

Utworzono: wtorek, 25, sierpień 2015 10:21



Wbrew powszechnie panującym opiniom, najwięcej wypadków z pieszymi ma miejsce w dzień lub na oświetlonej drodze. Wcale nie na poboczu, tylko na pasach oraz skrzyżowaniach. A więc dlaczego te nieoświetlone drogi w nocy są tak groźne? Bo właśnie tam piesi giną najczęściej.

Z końcem sierpnia mija rok od wejścia w życie nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym, która wprowadziła obowiązek noszenia elementów odblaskowych po zmierzchu poza obszarem zabudowanym. Czy w związku z tym poprawiło się bezpieczeństwo pieszych? Okazuje się, że tak i choć sytuacja daleka jest od ideału „wizji zero”, to jednak można zauważyć zmianę na lepsze.

Od 1 września 2013 roku do 15 sierpnia 2014 roku, a więc przed wprowadzeniem obowiązku noszenia odblasków, po zmroku na terenach niezabudowanych i nieoświetlonych doszło do 573 wypadków z udziałem pieszych, w których zginęło 289 osób, a 294 zostały ranne. Natomiast od 1 września 2014 do 15 sierpnia 2015 roku, w tych samych okolicznościach, ale po zmianie przepisów, odnotowano 496 wypadków z udziałem pieszych, w których zginęły 222 osoby i 283 zostały ranne. Zginęło zatem 67 osób mniej niż rok wcześniej. Być może nie sprawiły tego tylko odblaski, ale jeśli choćby kilka osób dzięki nim nadal żyje, to znaczy, że było warto.

- Z dnia na dzień widać poprawę jeżeli chodzi o zachowania pieszych, zwłaszcza tych, którzy poruszają się po zmroku poza obszarem zabudowanym, nie mając do dyspozycji chodnika – powiedział portalowi edroga.pl mł. insp. Marek Konkolewski z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. – Jeszcze 2-3 lata temu bardzo rzadko można było spotkać pieszego, który nosiłby element odblaskowy czy kamizelkę. Powoli wzrasta jednak świadomość prawna niechronionych uczestników ruchu drogowego.

Zdaniem Marka Konkolewskiego dzieje się tak nie tylko dlatego, że został wprowadzony przepis i można narazić się na 100 zł mandatu. Dużą rolę odegrały też

Wszyscy tworzymy modę na odblaski

Utworzono: wtorek, 25, sierpień 2015 10:21

środki masowego przekazu, które z jednej strony informują o przepisach, a z drugiej tworzą modę na noszenie odblasków. Podobnie jak producenci odzieży, obuwia, różnych akcesoriów. Kiedyś odblaskowe kamizelki nosiły jedynie osoby, które wykonywały prace przy drogach lub na kolei. Młodzież traktowała to jako szczyt obciachu. Teraz to się zmienia, odblaskowe elementy wkomponowane są w odzież sportową, buty, tornistry. Coraz częściej są solidnie wykonane z dobrej jakości materiałów i w efekcie nie tylko poprawiają bezpieczeństwo, ale są po prostu ładne i atrakcyjne dla konsumentów.

- Powoli chyba rozumiemy, że odblaskowa moda to bezpieczeństwo i wygoda – stwierdził Marek Konkolewski. – Bardzo często, również w nocy, jeżdżę z Warszawy do Starogardu Gdańskiego drogami wojewódzkimi. Jeszcze 3 lata temu rzadko można było spotkać pieszego, który miał założone elementy odblaskowe. Teraz jest ich coraz więcej, choć do ideału jeszcze bardzo daleko.

Policjant podpowiada, że jeśli nie mamy odblasku, a znajdziemy się w nocy na nieoświetlonej drodze, to użyjmy choćby telefonu, który najczęściej zawsze nosimy przy sobie. Kiedy słyszymy, że nadjeżdża samochód możemy po prostu włączyć ekran komórki i w ten sposób zasygnalizować swoją obecność na drodze. Wczujmy się w rolę kierowców, którzy naprawdę mają problem z zauważeniem pieszych. To nie jest tak, że jeśli pieszy widzi samochód, to sam też jest widoczny.

Już za tydzień 1 września, a więc początek roku szkolnego. Powoli kompletowane są podręczniki, zeszyty, przybory, a także nowe ubrania i obuwie. Czy odblaski również?

- Zarówno policja drogowa, jak i inne instytucje, rozdały setki tysięcy elementów odblaskowych. To nie miały być upominki czy gadżety do zabawy. Chcieliśmy, żeby te odblaski były używane i służyły bezpieczeństwu dzieci. Gdzie one teraz są? – pyta insp. Konkolewski. – Mam gorącą prośbę do rodziców przed rozpoczynającym się rokiem szkolnym: zadbajcie, aby dzieci miały odblaski. Sami też dajcie dobry przykład i noście je po zmroku.

- Wszyscy tworzymy modę na noszenie elementów odblaskowych – podsumował Marek Konkolewski - Nie traktujmy tego przepisu przez pryzmat obowiązku: znów ktoś coś mi każe i straszy mandatem. Nie o to chodzi. Założenie elementu odblaskowego to czynność bardzo prosta, nie wymagająca dużego wysiłku, a sprawia, że życie i zdrowie są lepiej chronione.

Piesi w Polsce są najbardziej zagrożoną grupą użytkowników dróg. Nawet jeśli zmniejsza się liczba wypadków, ważne jest także, aby w ich wyniku było mniej ofiar śmiertelnych i poważnie rannych. Z tym wciąż mamy problem: od wielu lat znajdujemy się na jednym z ostatnich miejsc wśród krajów UE pod względem liczby zabitych pieszych na milion mieszkańców. Dużo czasu i pieniędzy potrzeba na budowę bezpiecznej infrastruktury czy walkę z „wariatami drogowymi”. Natomiast

Wszyscy tworzymy modę na odblaski

Utworzono: wtorek, 25, sierpień 2015 10:21

odblaski za niewielkie, kilkuzłotowe kwoty możemy nosić już dziś.

Ilona Hałucha